

Nawet deszcz nie zepsuł nam zabawy!!!

18 maja. Wczesny poranek. Zbieramy się przy autokarze. Miny mamy nietęgą. Zimno. Siąpi deszcz. Z niepokojem sprawdzamy prognozę pogody. Czy zabawa w Energylandii będzie możliwa? W Zatorze mokro i ponuro. O dziwo -to nam nie przeszkadza! Magia miejsca czyni cuda. Bawimy się na całego. Ludzi niewiele, a więc bez kolejek korzystamy ze wszystkich atrakcji. Adrenalina! Motyle w brzuchu! Co za emocje!!!

{joomplucat:888 limit=2||catlink=1|ordering=random}

Na drugi dzień, na szczęście, jest cieplej. Uf, nie pada. Jaki piękny jest Kraków: Wawel, Stare Miasto, Uniwersytet Jagielloński, Rynek Główny, Sukiennice, Kościół Mariacki, ołtarz Wita Stwosza...Uczta dla oczu...A dla ducha -spektakl „Kamienie na szaniec” w Teatrze Współczesnym -spektakl piękny, wzruszający, prawdziwy ... Niejedna łza kręci się w oku.

Głośno śpiewając, wracamy do Lubartowa późnym wieczorem. Szczęśliwi, pełni wrażeń. Przeżyliśmy piękny i mądry czas. Wycieczki są suuuuperrrr!!! Już myślimy o następnej...

Uczniowie klas 7 a i b